

## Przywitanie ikony Świętej Rodziny

Należy przygotować odpowiednie miejsce na tron pod ikonę. Po wprowadzeniu ikony obok niej należy umieścić kwiaty i świece, najlepiej te, które będą niesione przez delegacje. Na rozpoczęcie nabożeństwa gromadzą się mieszkańcy parafii. Nabożeństwo oczekiwania rozpoczyna się w kościele parafialnym, odpowiednio wcześniej przed przybyciem ikony (zwykle 20–30 minut).

## Pieśń do Świętej Rodziny (organista)

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Trwając w modlitewnym oczekiwaniu na przybycie ikony Świętej Rodziny, zawierzamy sobie i swoich bliskich, naszą codzienność i wszystkie sprawy, które leżą nam głęboko na sercu, Jezusowi, Maryi i św. Józefowi, odmawiając litanię do Świętej Rodziny (lub koronkę).

## Litania do Świętej Rodziny I

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Synu, Odkupicielu świata, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Duchu Święty, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Święta Trójco, Jedyny Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Jezu, Synu Boga żywego, który z miłości ku nam stając się człowiekiem, uszlachetniłeś i uświęciłeś więzy rodzinne – *zmiłuj się nad nami.*

Jezu, Maryjo, Józefie Święty, których świat cały czci imieniem Najświętszej Rodziny – *wspierajcie nas.*

Najświętsza Rodzino, obrazie Trójcy Przenajświętszej na ziemi – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, najdoskonalszy wzorce cnót wszystkich – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, wzgardzona w Betlejem od ludzi, ale uczczona śpiewem Aniołów – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, odbierająca hołdy pasterzy i dary królewskie – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, wysławiona przez świętego starca Symeona – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, prześladowana i wygnana do ziemi pogańskiej – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, żyjąca w ukryciu i nieznana – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, wzorze dla rodzin odrodzonych duchem chrześcijańskim  
– *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, której Głowa jest wzorem miłości ojcowskiej – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, której Matka jest wzorem miłości macierzyńskiej – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, której dziecko jest wzorem posłuszeństwa i miłości synowskiej – *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, Patronko i opiekunko wszystkich rodzin chrześcijańskich  
– *wspieraj nas.*

Najświętsza Rodzino, ucieczko nasza w życiu i nadziejo w godzinę śmierci –  
*wspieraj nas.*

Od wszystkiego, co by mogło zakłócać spokój i jedność serc – *zachowaj nas,*  
*Najświętsza Rodzino.*

Od zamilowania uciech światowych – *zachowaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Od rozproszenia serca i umysłu – *zachowaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Od oziębłości w służbie Bożej – *zachowaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Od szukania przyjemności i wygod – *zachowaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Od przywiązania do dóbr ziemskich – *zachowaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Od pragnienia próżnej chwały – *zachowaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Od złej śmierci – *zachowaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Przez najdoskonalsze złączenie serc Waszych – *wysłuchaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Przez Wasze ubóstwo i waszą pokorę – *wysłuchaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Przez doskonałe Wasze posłuszeństwo – *wysłuchaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Przez smutki i bolesne przejścia Wasze – *wysłuchaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Przez prace i trudy Wasze – *wysłuchaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Przez modlitwy i milczenie Wasze – *wysłuchaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Przez doskonałość czynów Waszych – *wysłuchaj nas, Najświętsza Rodzino.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – *przepuść nam, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – *wysłuchaj nas, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – *zmiłuj się nad nami.*

**K.** Rodzino Święta i Czcigodna, uciekamy się do Ciebie z miłością i nadzieją.

**W.** Daj nam odczuć skutki Twojej zbawiennej opieki.

**Módlmy się:** Panie, Jezu Chryste, który będąc poddany Maryi i Józefowi, uświęciłeś życie rodzinne niewysłowionymi cnotami, spraw, abyśmy z pomocą ich obojga naśladowali przykłady Twojej Świętej Rodziny i obcowali z nią w wieczności. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

lub

## Litania do Świętej Rodziny II

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Duchu Święty, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Święta Trójco, Jedyny Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Jezu, Zbawicielu świata – *zmiłuj się nad nami.*

Jezu, Synu Maryi i nasz Bracie umiłowany – *zmiłuj się nad nami.*

Jezu, skarbie Świętej Rodziny – *zmiłuj się nad nami.*

Święta Maryjo, Królowo nieba – *módl się za nami.*

Święta Maryjo, Matko Jezusa i nasza ukochana Matko – *módl się za nami.*

Święta Maryjo, ozdobo i radości Świętej Rodziny – *módl się za nami.*

Święty Józefie, Ojcze i żywicielu Jezusa – *módl się za nami.*

Święty Józefie, czysty mężu Maryi – *módl się za nami.*

Święty Józefie, przewodniku i podporo Świętej Rodziny – *módl się za nami.*

Święta Rodzino, pod której opiekę poświęciliśmy się – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, nasz wzorze przewyborny – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, umiłowanie Ojca Niebieskiego – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, kierowana przez Ducha Świętego – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, uświęcona obecnością Jezusa – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, radująca oczy Boże – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, ostojo cnót wszelkich – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, świątynio Boga – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, mieszkanie Boga żywego – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, ukryta i nieznana na ziemi – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, uboga i pracowita – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, ożywiona duchem pokory i pokuty – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, wzorze cierpliwości i wyrzeczenia – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, uczczona przez pasterzy i mędrców – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, prześladowana przez Heroda – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, uciekająca do Egiptu – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, wzorze dążących do Boga – *bądź zawsze z nami.*

Święta Rodzino, przykładzie wszystkich cnót – *bądź zawsze z nami.*

Bądź nam łaskawa – *prosimy Cię, wysłuchaj nas.*

Bądź nam pomocą we wszystkich niebezpieczeństwach duszy i ciała – *prosimy  
Cię, wysłuchaj nas.*

Bądź nam obroną przeciwko złu, które nas przygniata – *prosimy Cię, wysłuchaj nas.*

Bądź nam siłą w walkach i próbach – *prosimy Cię, wysłuchaj nas.*

Bądź nam obroną przeciw nieprzyjaciołom naszego zbawienia – *prosimy Cię,  
wysłuchaj nas.*

Bądź nam pociechą w niedoli – *prosimy Cię, wysłuchaj nas.*

Bądź nam nadzieją w tym życiu i pociechą w godzinie śmierci – *prosimy Cię,  
wysłuchaj nas.*

Bądź podporą dla słabych i wsparciem w życiu poświęconym Bogu – *prosimy  
Cię, wysłuchaj nas.*

Bądź zawsze Opiekunką naszego zgromadzenia – *prosimy Cię, wysłuchaj nas.*

Bądź zawsze pociechą dla uciśnionych – *prosimy Cię, wysłuchaj nas.*

Bądź zawsze obroną i Opiekunką dla tych, którzy się Tobie poświęcili – *prosimy  
Cię, wysłuchaj nas.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – *przepuść nam, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – *wysłuchaj nas, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – *zmiłuj się nad nami.*

**K.** Jezu, Maryjo, Józefie Święty.

**W.** Oświecajcie nas, dopomagajcie nam, ratujcie nas.

**Módlmy się:** Panie, Jezu Chryste, który będąc poddany Maryi i Józefowi, uświęciłeś życie rodzinne niewysłowionymi cnotami, spraw, abyśmy z pomocą ich obojga naśladowali przykłady Twojej Świętej Rodziny i obcowali z Nią w wiecz-

ności. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

lub

## Koronka do Świętej Rodziny (do odmawiania na różańcu)

Na początku:

Boże, wejrzyj ku wspomżeniu memu.

Panie, pospiesz ku ratunkowi memu.

Chwała Ojcu...

Na dużych paciorkach:

Pokłonmy się Jezusowi Chrystusowi, Synowi Bożemu,

– który był posłuszny Maryi i Józefowi Świętemu.

Na małych paciorkach:

Jezu, Maryjo, Józefie,

– oświecajcie nas, dopomagajcie nam, ratujcie nas.

Po każdej dziesiątce:

Chwała Ojcu...

## Obrzęd wprowadzenia

Pieśń (organista)

Pod koniec nabożeństwa (o odpowiedniej porze, aby dotrzeć do miejsca powitania ikony) ustawia się procesja, która udaje się do miejsca powitania.

Procesja przez nawę główną wychodzi przed kościół, do bramy ogrodzenia w następującym porządku:

- posługujący z kadzielnicą,
- ministranci niosący świeczniki z płonącymi świecami, a pomiędzy nimi inny ministrant z krzyżem,
- ministranci,
- lektorzy,
- siostry zakonne,
- księża w stroju chórowym (w komżach),
- diakon w dalmatyce koloru białego,
- ksiądz proboszcz w kapie koloru białego,
- posługujący z mikrofonem i księgą.

Procesja ustawiona w tym porządku w określonym miejscu zawraca w kierunku kościoła, w ten sposób, aby łatwo było księdzu biskupowi wraz z księdzem proboszczem powitać ikonę przy samochodzie-kaplicy i by ikona poprzedzona procesją mogła być wprowadzona do kościoła.

Po przybyciu samochodu-kaplicy ksiądz proboszcz rozpoczyna znakiem krzyża, pozdrawia wszystkich zgromadzonych i odmawia modlitwę do Świętej Rodziny:

## Modlitwa do Świętej Rodziny

Jezu, Maryjo i Józefie,  
w Was kontemplujemy  
blask prawdziwej miłości,  
do Was zwracamy się z ufnością.  
Święta Rodzino z Nazaretu,  
uczyn także nasze rodziny  
środowiskami komunii i wieczernikami modlitwy,  
autentycznymi szkołami Ewangelii  
i małymi Kościołami domowymi.  
Święta Rodzino z Nazaretu,  
niech nigdy więcej w naszych rodzinach nikt nie doświadcza  
przemocy, zamknięcia i podziałów:  
ktokolwiek został zraniony albo zgorszony,  
niech szybko zazna pocieszenia i uleczenia.  
Święta Rodzino z Nazaretu,  
przywrócić wszystkim świadomość  
sakralnego i nienaruszalnego charakteru rodziny,  
jej piękna w Bożym zamyśle.  
Jezu, Maryjo i Józefie,  
usłyszcie, wysłuchajcie naszego błagania!  
Amen.

Następnie ksiądz proboszcza zasypuje kadzielnicę i podwójnym rzutem okadza ikonę. Po okadzeniu posługujący z kadziłem zajmują miejsce na czele procesji, która zmierza do prezbiterium. Ikonę do Kościoła wnoszą mężczyźni – ojcowie, przed ikoną dzieci niosą kwiaty, które umieszcza się w prezbiterium przed ikoną, a obok niej kobiety – matki niosą zapalone świece. W tym czasie wykonuje się pieśń.

Po przybyciu do prezbiterium posługujący i księża zajmują sobie właściwe miejsca. Ikona umieszczona jest na wcześniej przygotowanym miejscu, obok ołtarza lub za nim, jednak w taki sposób, aby nie przysłaniała samego ołtarza. Po ustawieniu ikony ksiądz proboszcz okadza ikonę.

Następnie diakon, wskazany kapłan bądź sam przewodniczący nabożeństwa odczytuje bądź śpiewa Ewangelię w właściwym dla siebie stroju liturgicznym (diakon w albie, stule, dalmatyce bądź komży i stule, kapłan w komży i stule). Księgę ewangeliarza należy przed nabożeństwem wprowadzenia ikony przygotować na ołtarzu.

*Rodzice znajdują Jezusa w świątyni*

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza.

Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy, szukając Go.

Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami.

Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Lecz On im odpowiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?”.

Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu.

Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

Oto słowo Pańskie.

Następnie wszyscy modlą się chwilę w milczeniu, po czym ksiądz proboszcz oddaje pokłon przed ikoną i wraz z posługującymi i księżmi udaje się do zakrystii. Osoba prowadząca nabożeństwo przedstawia program i zachęca do modlitwy.

## **b) Rozważania różańcowe lub Droga krzyżowa**

### **RÓŻANIEC DLA RODZIN**

#### **ROK RODZINY AMORIS LAETITIA**

Różaniec ten został przygotowany przez *the Pope's Worldwide Prayer Network* (Apostolstwo Modlitwy) oraz Dykasterię Świeckich, Rodziny i Życia do odmawiania w rodzinach z dziećmi.

Przy każdej tajemnicy jesteśmy zaproszeni do refleksji nad pytaniem oświetlonym słowem Bożym i fragmentem z adhortacji *Amoris laetitia*.

#### **TAJEMNICE RADOSNE**

Czego dowiadujemy się o rodzinie w każdej tajemnicy?

##### **1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie**

Archanioł Gabriel został posłany do młodej kobiety, Maryi, zaręczonej z Józefem. Anioł rzekł do niej: „Ciesz się, Maryjo, Bóg jest z Tobą, On bardzo Cię kocha. Będziesz miała Syna i nazwiesz Go imieniem Jezus. On dorośnie i będzie nazwany Synem Najwyższego” (por. Łk 1,26–32).

Odkrywamy, że sam Bóg jest rodziną:

„Trójjedyny Bóg jest komunią miłości, a rodzina jest jej żyjącym odzwierciedleniem [...]. Osoby naszego Boga w swej najbardziej wewnętrznej tajemnicy nie pozostają w samotności, lecz tworzą rodzinę, ponieważ w tajemnicy tej zawiera się ojcostwo, synostwo i sama istota rodziny, jaką jest miłość” (AL 11).

W jakich chwilach naszej historii rodziny czuliśmy, że Bóg jest obecny pośród nas?

##### **2. Nawiedzenie św. Elżbiety**

Maryja zamierzała odwiedzić swoją kuzynkę Elżbietę i jej męża Zachariasza. Elżbieta była w stanie błogosławionym i pełna Ducha Świętego powiedziała do Maryi: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławione jest dziecko, które nosisz w Twoim łonie”. A Maryja odpowiedziała: „Wychwalam Pana, który uczynił mi cuda”. (por. Łk 1,39–45).

Odkrywamy, że radość jest dzielona pomiędzy wszystkimi osobami w rodzinie:



„Jeżeli osoba, która kocha, może uczynić dobro dla drugiego lub gdy widzi, że drugiemu się powodzi, przeżywa to z radością, to tym samym oddaje chwałę Bogu, ponieważ „radosnego dawcę miłuje Bóg” [...]. Rodzina powinna być zawsze miejscem, o którym każdy, kto uczyni w życiu coś dobrego, wie, że tam będą się z tego cieszyć wraz z nim” (AL 110).

Które osoby w naszej rodzinie były dla nas żywą obecnością Jezusa?

### **3. Narodzenie Pana Jezusa**

Maryja i Józef udali się do Betlejem. Tam właśnie narodził się Jezus, którego owinęli w pieluszki i położyli w żłobie, ponieważ nie było dla nich miejsca w gospodzie. Pewnym pasterzom ukazał się anioł, który powiedział: „Przynoszę wam radosną. Dziś rodzi się Zbawiciel, Syn Boży”. Wtedy pasterze udali się, aby Go adorować (por. Łk 2,4–11).

Odkrywamy, że dzieci kochane są w rodzinie miłością bezwarunkową:

„Dzieci są darem. Każde jest wyjątkowe i niepowtarzalne [...]. Kocha się dziecko, ponieważ jest dzieckiem: nie dlatego, że jest ładne, czy dlatego że jest takie a takie; nie, dlatego że jest dzieckiem!”. Miłość rodziców jest narzędziem miłości Boga Ojca, który czule oczekuje na narodziny każdego dziecka, bezwarunkowo je akceptuje i przyjmuje je bezinteresownie” (AL 170).

Jak się czuliście, odkrywając, że będziecie rodzicami? Jakie to było uczucie – móc przywitać dzieci na świecie?

### **4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni**

Maryja i Józef, zgodnie z prawem, poszli do świątyni, aby podziękować za narodziny Jezusa. Tam spotkali dwie starsze osoby, Annę i Symeona, którzy bardzo kochali Boga i ucieszyli się, że mogli poznać Jezusa – Zbawiciela (por. Łk 2,22; 28,36–38).

Odkrywamy, że każda rodzina jest częścią społeczeństwa i Kościoła:

„Rodzina jest środowiskiem podstawowej socjalizacji, ponieważ jest pierwszym miejscem, gdzie uczymy się stawać wobec innych, wysłuchiwać się nawzajem, dzielić się, wspierać, szanować, pomagać, żyć jedni z drugimi [...]. W kontekście rodzinnym uczymy się odnajdywania bliskości, opiekuńczości, pozdrawiania się nawzajem. Tu łamie się pierwszy krąg śmiertelnego egoizmu, aby

uznać, że żyjemy obok innych, z innymi, którzy są godni naszej uwagi, naszej życzliwości, naszej miłości” (zob. AL 276).

Jakie wspólnoty/społeczności są ważne dla naszej rodziny? Z którymi dzielimy nasze życie?

### **5. Znalezienie Pana Jezusa w świątyni**

Kiedy Jezus miał dwanaście lat, udał się z e swoimi rodzicami w podróż do Jeruzalem. Józef i Maryja wrócili, ale Jezus został w Jeruzalem, z czego nie zdawali sobie sprawy rodzice. Przez trzy dni szukali Go, a gdy Go znaleźli, jego mama powiedziała do Niego: „Synu, dlaczego mi to uczyniłeś?”, na co Jezus odpowiedział: „Dlaczego mnie szukaliście? Czy nie wiecie, że muszę troszczyć się o sprawy mojego Ojca?” (por. Łk 2,41–49).

Odkrywamy, że rodzice troszczą się o dzieci i szanują ich wolność:

„Nie można mieć kontroli nad wszystkimi sytuacjami, które mogą zdarzyć się dziecku [...]. Jeśli rodzic ma obsesję, bo potrzebuje wiedzieć, gdzie jest dziecko i chce kontrolować każdy jego ruch, to będzie się starał jedynie zapanować nad jego przestrzenią. Liczy się przede wszystkim to, aby wzbudzić w dziecku z wielką miłością procesy dojrzewania w jego wolności, uczeniu się, kompleksowym rozwoju, pielęgnowaniu prawdziwej autonomii. Tylko w ten sposób dziecko będzie miało w sobie cechy, których potrzebuje, aby umieć się bronić oraz działać inteligentnie i przebiegle w trudnych okolicznościach” (zob. AL 261).

Rodzice: czy pamiętacie niektóre z waszych niewłaściwych zachowań z czasów waszego dzieciństwa? Opowiedzcie o nich w rodzinie.

## **TAJEMNICE ŚWIATŁA**

Czego dowiadujemy się o rodzinie w tych tajemnicach?

### **1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie**

Następnie Jezus poszedł nad Jordan, aby dać się ochrzcić Janowi... I odezwał się głos z nieba: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (por. Mt 1,9–11).

Uczymy się, że mama i tato poprosili o nasz chrzest oraz że jesteśmy umiłowanymi dziećmi Boga:

„[Rodzice] mogą uczestniczyć w tym Bożym projekcie, marząc o swym dziecku [...]. Nie jest możliwa rodzina bez marzeń. Kiedy w jakiejś rodzinie traci się zdolność do marzenia, dzieci nie wzrastają i miłość nie rośnie, życie słabnie i gaśnie”. W małżeństwie chrześcijańskim w tym marzeniu koniecznie pojawia się chrzest. Rodzice przygotowują go swoją modlitwą, powierzając swoje dziecko Jezusowi jeszcze przed jego narodzinami” (zob. AL 169).

Rodzice, przypomnijcie sobie dzień chrztu świętego waszych dzieci. Jeśli nie są ochrzczone, czy chcielibyśmy tego?

## **2. Cud na weselu w Kanie Galilejskiej**

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i był tam Jezus ze swoją matką. Kiedy skończyło się wino, Maryja powiedziała do Jezusa: „Nie mają wina”. Jezus odpowiedział jej, mówiąc: „Co to ma wspólnego ze mną? Moja godzina jeszcze nie nadeszła”. Ale Jego matka powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. W ten sposób Jezus rozpoczął wiele znaków, objawił swoją chwałę i wzrosła wiara jego uczniów (por. J 2,1–5.11).

Uczymy się wartości małżeństwa:

„Zjednoczeni w miłości małżonkowie doświadczają piękna ojcostwa i macierzyństwa; dzielą między sobą plany i trudy, pragnienia i zmartwienia; uczą się wzajemnej troski i wzajemnego przebaczenia. Radość z powodującego się życia i pełna miłości opieka wszystkich członków rodziny, od małych dzieci do starców, to tylko niektóre z owoców, które czynią wyjątkową i niezastąpioną odpowiedź na powołanie rodziny” (AL 73–88).

Czy uczestniczyliście w ślubie? A w weselu? Co pamiętacie z tych celebracji?

## **3. Głoszenie Ewangelii i wzywanie do nawrócenia**

Jezus poszedł do Galilei, aby nauczać o królestwie Bożym. Powiedział: „Nadszedł czas i królestwo Boże jest już tu. Nawróćcie się i wierzcie w Ewangelię” (por. Mk 1,14–15).

Uczymy się, że rodziny także głoszą, że Bóg nas kocha:

„Swoim świadectwem, a także i słowem, rodziny mówią innym o Jezusie, przekazują wiarę, wzbudzają pragnienie Boga i ukazują piękno Ewangelii i stylu życia, jaki nam ona proponuje. W ten sposób małżeństwa chrześcijańskie kolo-

rują szarość, wypełniając przestrzeń publiczną barwami braterstwa, wrażliwości społecznej, obrony osób słabych oraz jaśniejącej wiary i czynnej nadziei. Ich płodność rozszerza się i przekłada na tysiące sposobów, aby uobecnić miłość Boga w społeczeństwie” (AL 184).

Czy mówimy innym, że Bóg nas kocha? W jaki sposób to czynimy?

#### **4. Przemienienie Pana Jezusa na Górze Tabor**

I przemienił się wobec nich, tak że Jego twarz stała się świetlista jak słońce, a Jego ubiór tak biały jak światło. I głos z chmury powiedział: „To jest mój Syn umiłowany, wybrany, w którym mam upodobanie. Słuchajcie Go” (por. Łk 9,29.35).

Uczymy się, że rodzice i dzieci potrzebują wyrażać miłość, jaką mają dla siebie nawzajem: „Spotkanie edukacyjne między rodzicami a dziećmi może być ułatwione lub utrudnione przez coraz bardziej zaawansowane technologie komunikacji i rozrywki. Kiedy są one dobrze używane, mogą pomagać w łączeniu członków rodziny pomimo odległości. Kontakty mogą być częste i pomagać w rozwiązywaniu trudności. Jednak musi być jasne, że nie zastępują one potrzeby dialogu bardziej osobistego i głębokiego, który wymaga kontaktu fizycznego, albo przynajmniej usłyszenia głosu drugiej osoby” (AL 278).

Jakimi sposobami wyrażamy miłość do naszej rodziny (słowa, gesty, konkretne czyny)?

#### **5. Ustanowienie Eucharystii**

Podczas kolacji Jezus wziął chleb, pobłogosławił go, połamał i rozdał, mówiąc: „Bierzcie, to jest moje ciało”. Potem wziął kielich, odmówił dziękczynienie i dał swoim uczniom, mówiąc: „Weźcie, wy wszyscy, i wypijcie, to jest moja krew, krew przymierza” (por. Mt 26,26–28).

Uczymy się, że pięknie jest, gdy jako rodzina uczestniczymy w Eucharystii: „Rodzina jest wezwana do codziennej wspólnej modlitwy, czytania słowa Bożego i komunii eucharystycznej, aby rozwijać miłość i coraz bardziej stawać się świątynią, w której mieszka Duch Święty” (AL 29).

Naszym celem jest przeżywać Eucharystię jako rodzina.

## TAJEMNICE BOLESNE

Jakich cnót nauczy się Jezus od Maryi i Józefa, przygotowując się do tych tajemnic?

### 1. Modlitwa w Ogrójcu

Jezus poszedł na Górę Oliwną, a Jego uczniowie poszli za nim. A On poszedł trochę dalej niż oni... I modlił się na kolanach, mówiąc: „Ojcze, jeśli chcesz, niech ominie mnie ten kielich, ale nie moja wola, lecz Twoja niech się wypełni” (por. Łk 22,39.42).

Jezu, Ty nauczyłeś się od Maryi i Józefa modlić się i zawierzać Twemu Ojcu.

„Rodzice, którzy chcą wspomagać wiarę swoich dzieci, powinni dostrzegać zachodzące w nich zmiany, wiedząc, że doświadczenie duchowe nie może być narzucone, ale powinno być zaproponowane ich wolności. Istotne znaczenie ma to, aby dzieci widziały w konkretny sposób, że dla ich rodziców modlitwa jest naprawdę ważna. Dlatego chwile modlitwy rodzinnej i przejawy pobożności mogą mieć większą siłę ewangelizacyjną od wszelkich katechez i wszystkich przemówień” (por. AL 288).

Jakie modlitwy lubimy odmawiać jako rodzina? Dziękczynienie przed posiłkami? Różaniec? Błogosławieństwo przed snem? Inne?

### 2. Biczowanie Pana Jezusa

Piłat uwolnił Barabasza, zaś Jezusa po ubiczowaniu wydał na ukrzyżowanie (por. Mt 27,26).

Jezus nauczył się od Maryi i Józefa cierpieć niesprawiedliwość ze względu na miłość: „W życiu rodzinnym nie może dominować logika panowania jednych nad drugimi czy współzawodnictwo, by dostrzec, kto jest bardziej inteligentny i możny, ponieważ ta logika kładzie kres miłości. Także rodziny dotyczy rada: «Wszyscy zaś wobec siebie wzajemnie przyobleczcie się w pokorę, Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje»” (AL 98).

Czy widzimy czasami, jak uwalnia się Barabasza w naszej rodzinie? W jakich sytuacjach? Czy jest to miłe? Módlmy się, aby zawsze wybierać Jezusa.

### **3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa**

Żołnierze zabrali Jezusa do pałacu. Ubrali Go w szkarłat i włożyli koronę z cierni na Jego głowę. I wyszydzając Go mówili: „Witaj, Królu Żydowski!” (por. Mk 15,16–18).

Jezus nauczył się od Maryi i Józefa być cierpliwym i znosić wyszydzanie ze względu na miłość do nas.

„Miłość zawsze ma poczucie głębokiego współczucia, które prowadzi do zaakceptowania drugiej osoby jako części tego świata, nawet gdy działa w inny sposób, niż bym sobie tego życzył” (AL 92).

Jak postępuję względem członków mojej rodziny, gdy nie postępują tak, jak zakładałem z nadzieją? Czy przyjmuję ich takimi? Czy denerwuję się? Czy wyszydzam? Czy jestem cierpliwy?

### **4. Dźwiganie krzyża**

Następnie poprowadzili Jezusa, który wziął swój krzyż i poszedł w kierunku miejsca o nazwie Kalwaria. Gdy prowadzili Go, zatrzymali Szymona z Cyreny i włożyli na niego krzyż (por. J 19,16; Mt 27,32).

Jezus nauczył się od Maryi i Józefa, że potrzeba nam siły, odporności i otwartości na pomoc ze strony innych, aby kochać.

„[Miłość] z nastawieniem pozytywnym znosi wszelkie przeciwności. Oznacza bycie wytrwałym w środowisku nieprzyjaznym [...]. Jest to miłość mimo wszystko, nawet wtedy, gdy wszystko wokół zachęca do czegoś innego [...]. W życiu rodzinnym trzeba pielęgnować tę siłę miłości” (AL 118–119).

W jaki sposób nabieramy odporności jako rodzina? Jak stawiamy czoła trudnościom?

### **5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu**

Jezus, widząc swą matkę stojącą obok ucznia, którego miłował, powiedział do niej: „Niewiasto, oto Twój syn”. Następnie powiedział do ucznia: „Oto Twoja matka”. Jakiś czas później ciemność pokryła całą ziemię aż do godziny dziewiątej, a Jezus wykrzyknął: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam mojego ducha”, i powiedziawszy to, zakończył życie (por. J 19,26–27; Łk 23,44–46).

Jezus nauczył się od Maryi i Józefa, czym jest prawdziwa miłość.

„Jeśli rodzinie udaje się skupić na Chrystusie, to jednoczy On i rzuca światło na całe życie rodzinne. Cierpienia i problemy są doświadczane w jedności z krzyżem Pana, a Jego uścisk pozwala znieść najtrudniejsze chwile. W gorzkich dniach rodziny [jest miejsce na zjednoczenie z Jezusem opuszczonym, który przekształca trudności i cierpienia w ofiarę miłości]” (AL 317).

Jakie trudne sytuacje przeżyliśmy lub przeżywamy jako rodzina? Obejmijmy Jezusa miłością i powierzmy Mu naszych bliskich.

## TAJEMNICE CHWALEBNE

Czego uczy nas Jezus w tych tajemnicach?

### 1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

O świcie pierwszego dnia tygodnia, Maria Magdalena i inna Maria poszły do grobu. Anioł Pański powiedział do kobiet: nie bójcie się, wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma go tu. Zmartwychwstał! Idźcie i powiedzcie apostołom: Zmartwychwstał, idźcie do Galilei. Zobaczycie go tam (por. Mt 28, 1; Mt 28,5–7).

Jezus uczy nas, że wszystkie rodziny mogłyby być Galileą:

„Pan zamieszkuje w prawdziwej i konkretnej rodzinie, ze wszystkimi jej cierpieniami, zmaganiem, radościami i codziennymi postanowieniami [...]. Jeśli tę autentyczność ożywia miłość, to Pan króluje ze swoją radością i pokojem. Na duchowość miłości rodzinnej składa się tysiące prawdziwych i konkretnych gestów. Bóg ma swoje mieszkanie w tej różnorodności darów i spotkań, sprawiających dojrzewanie jedności” (AL 315).

Jaka jest nasza rodzina? Co ją charakteryzuje? Co lubimy robić?

### 2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Jezus podszedł do nich i powiedział: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, ucząc ich, aby przestrzegali wszystkiego, co im nakazałem. Ja zawsze będę z wami, aż do końca wieków” (por. Mt 28,18–20).

Jezus uczy nas, że wszystkie rodziny są zaproszone, aby nieść Jego przesłanie:

„Chodzi o doświadczenie, że Ewangelia rodziny jest radością, która «napełnia serce i całe życie» [...]. W świetle przypowieści o siewcy (por. Mt 13,3–9), naszym zadaniem jest współpraca w siewie: reszta jest dziełem Boga” (AL 200).

Jak postrzegają nas inni ludzie? Czy mogliby ujrzeć naszą miłość w sposobie, w jaki traktujemy się wzajemnie?

### **3. Zesłanie Ducha Świętego**

Nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy; wszyscy zebrani byli w jednym miejscu. Wtedy to pojawiły się przed nimi języki ognia, które zstąpiły na głowę każdej z osób, i wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym (por. Dz 2,1; Dz 2,3–4).

Jezus uczy nas, że Duch Święty może zamieszkiwać we wszystkich rodzinach.

„Małe grono rodzinne nie powinno być odizolowane od szerszej rodziny, w której są rodzice, wujowie i ciocie, kuzyni, a nawet sąsiedzi. W tej dużej rodzinie mogą być osoby potrzebujące pomocy, a przynajmniej towarzystwa oraz gestów sympatii, ale mogą też być wielkie cierpienia, gdzie trzeba pocieszenia. Pod wpływem Ducha Świętego rodzina nie tylko przyjmuje życie, rodząc je w swoim łonie, ale się otwiera, wykracza poza swoje granice, aby obdarzyć swoim dobrem również innych, aby otoczyć ich opieką i dążyć do ich szczęścia” (AL 187, 324).

Kto jako pierwszy przychodzi nam z pomocą, gdy nasza rodzina jest w trudnościach? Jak pomagają?

### **4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny**

„Niepokalana Dziewica Maryja, Matka Boga, zakończyła swoje życie i została zabrana, z ciałem i duszą, do niebieskiej chwały” (Pius XII).

Jezus uczy nas, że Maryja może zachowywać w swoim sercu wszystkie rodziny.

„Podobnie jak Maryja, [rodziny] są zachęczone do przeżywania odważnie i z pogodą ducha swoich obowiązków rodzinnych, smutnych i porywających, do strzeżenia i rozważania w sercu Bożych cudów (por. Łk 2,19.51). W skarbcu serca Maryi są również wszystkie sprawy każdej z naszych rodzin, które Ona troskliwie zachowuje. Dlatego może nam Ona pomóc w ich interpretacji, aby rozpoznać w rodzinnych dziejach Boże orędzie” (AL 30).



Czy pamiętamy o wydarzeniach i miejscach ważnych w historii naszej rodziny?

### **5. Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi**

Wielki znak ukazał się na niebie: niewiasta ubrana w słońce, z księżycem pod jej stopami i koroną z dwunastoma gwiazdami nad jej głową (por. Ap 12,1).

Jezus uczy nas, że możemy ukoronować naszą Matkę, Królową wszystkich rodzin. „Przestrzeń życiowa rodziny może być przekształcona w Kościół domowy, w miejsce sprawowania Eucharystii, obecności Chrystusa siedzącego przy jednym stole.” [...]. W ten sposób naszkicowany jest dom, który niesie w swoim wnętrzu obecność Boga, wspólną modlitwę i przez to błogosławieństwo Pana” (AL 15).

Koronujemy Jezusa, Maryję i Józefa. Możemy zrobić ołtarzyk z wizerunkiem Świętej Rodziny, świecą, kwiatami, zdjęciami naszej rodziny, znakami naszej miłości. Uczyńmy z niego miejsce miłości w naszej rodzinie.

lub

## **DROGA KRZYŻOWA**

ks. Wojciech Węgrzyniak

### **Wstęp:**

Panie, Jezu Chryste, Twoja Droga Krzyżowa to również Droga Krzyżowa Świętej Rodziny. Kiedy wzięłeś krzyż na swoje ramiona, kiedy cierpiełeś i zostałeś zabity, miałeś tylko 33 lata. Twój ojciec – właściwie opiekun – Józef, już nie żył. Matka, Maryja nie miała innego dziecka, które by jej pomogło żyć w świecie, w którym wdowy, sieroty czy samotne kobiety wcale nie miały łatwo.

Nasze drogi krzyżowe to często drogi krzyżowe naszych rodzin. Dlatego dziś chcemy iść za Twoim krzyżem, z tymi, którzy są dla nas najbliżsi, byśmy uczyli się każde cierpienie naszych domów dźwigać razem z Twoją Świętą Rodziną.

### **1. Jezus na śmierć skazany – skazani na rodzinę**

Jezus został skazany na śmierć. Wyrok wydała Wysoka Rada, tłum i Piłat. Dla jednych to wyrok konieczny. Dla innych skandaliczny. Tam, gdzie siła i większość decyduje, prawda nie ma znaczenia. Tam, gdzie kłamstwo jest silniejsze od miłości, można skazać na śmierć nawet najświętszego człowieka. Dobrze

że nad tym wszystkim czuwa Bóg, który najbardziej absurdalne wyroki może zamienić w początek drogi do zwycięstwa.

W pewnym sensie każdy z nas został skazany na życie w rodzinie. Bez możliwości wyboru rodziców czy rodzeństwa, bez wpływu na geny dzieci, bez możliwości wyboru kraju i języka.

Prosimy Cię, Panie Jezu, byśmy bez względu na to, w jakich żyjemy rodzinach, nie stracili wiary w to, że każdy dom może być początkiem nie tylko drogi krzyżowej, ale także początkiem drogi do ostatecznego zwycięstwa.

## **2. Jezus bierze krzyż na swoje ramiona – nie uciekamy od życia**

Jezus mógł protestować, nie zgodzić się z wyrokiem, a nawet użyć wszechmocy, żeby nie iść krzyżową drogą. On jednak wie, że jeśli taka jest wola Ojca, to trzeba ten krzyż wziąć, nawet jeśli nie za swoje winy, i nawet jeśli jest on bardzo ciężki.

Wziąć krzyż, to nie uciec od życia w rodzinie, to nie zostawić matki z niepełnosprawnym dzieckiem, rodziców schorowanych na pastwę samotności, współmałżonka w chorobie. Wziąć krzyż rodziny to nie uciekać od spotkań rodzinnych, podtrzymywania więzi i wzajemnej pomocy. Wziąć krzyż rodziny to nie marzyć o samotnym życiu tylko dlatego, by nie musieć troszczyć się o nikogo.

Prosimy Cię, Panie Jezu, byśmy nie porzucali rodzinnego krzyża bez względu na jego ciężar.

## **3. Jezus upada po raz pierwszy pod krzyżem – rezygnacja z rozmowy**

Jezus upadł już na początku swej drogi. Wykończony biczowaniem i cieniową koroną, nieprzespaną nocą i bólem niesprawiedliwego wyroku upada pod ciężarem krzyża, chociaż wydaje się tak bardzo młody i tak bardzo silny.

Pierwszym upadkiem w życiu rodziny jest brak rozmowy. Mimo miłości wzajemnej i naturalnej bliskości przychodzi niechęć, nieszczerłość, pierwsze kłamstwa i ciche dni. Nieprzepracowane sprawy wracają w bolesnym milczeniu.

Prosimy Cię, Panie Jezu, daj nam odwagę szczerych rodzinnych rozmów.

## **4. Jezus spotyka się ze swoją Matką – spotkania z rodzicami**

Spotkanie Jezusa z matką było bolesne i pocieszające. Bolesne, bo widzieć cierpienie swojego dziecka i nie móc nic z tym zrobić, bo widzieć cierpienie

swojej matki i mieć świadomość, że tak musi być, to boli. Z drugiej strony nic tak nie pomaga w cierpieniu, jak miłość. A przecież wzajemna miłość między Jezusem a Jego Matką była najbardziej owocną miłością.

Na drodze krzyżowej rodziny nie brak spotkań z naszymi rodzicami. Spotkania te mogą czasem bardzo boleć. Bo niezrozumienie między pokoleniami, bo konflikty na linii teściowie i zięć czy synowa, bo czasem rodzice są zbyt daleko, a czasem wtrącają się za wiele. Przy całej trudności tych spotkań nie może zabraknąć troski o wzajemne pocieszenie. Byśmy nigdy na drodze krzyżowej naszych rodziców nie byli powodem rozgoryczenia, ale pociechą aż po grób.

Prosimy Cię, Panie Jezu o to, byśmy rodziców kochali do końca.

#### **5. Szymon z Cyreny pomaga dźwigać krzyż Jezusowi – rodzina pomaga obcym**

Jezusowi nie pomógł Szymon z Betsaidy, któremu dał imię Piotr. Nie pomógł Jan, chociaż będzie stał pod krzyżem. Nie pomogli ani uczniowie, ani ci, których uzdrowił. Pomógł ktoś całkiem obcy i to jeszcze pomógł, bo został przymuszony.

Każdy z nas może być Szymonem z Cyreny. To nic, że nie znamy tych, którzy potrzebują pomocy, to nic, że to nie nasza rodzina. To nic, że czasem jesteśmy przymuszani prawem, by dzielić się pracą swych rąk z innymi. Ważne, że pomagamy. Bo nawet najwspanialsza rodzina powinna mieć wolne miejsce przy stole dla obcych nie tylko w wigilię.

Prosimy Cię, Panie Jezu o to, byśmy nie byli zamknięci na innych.

#### **6. Święta Weronika ociera twarz Chrystusowi – rodzina potrafi przyjąć pomoc od innych**

O św. Weronice wiemy jeszcze mniej niż o Szymonie z Cyreny. Nie wiemy, skąd wracała ani jaką miała rodzinę. Wiemy, że otarła twarz Jezusowi. Niby nic, a jednak jakoś lżej iść do przodu chociaż parę kroków. Jakoś lżej cierpieć, widząc dobro, którym ktoś dzieli się z nami.

Na drodze krzyżowej rodziny święte Weroniki to ci wszyscy, którzy nam pomagają. Niby nie rodzina, nie zawsze muszą, czasem nie rozumiemy, dlaczego to robią, ale pojawiają się od czasu do czasu w życiu. Uśmiech, pomoc w załatwianiu drobiazgów, drobne prezenty, minuty czy godziny rozmów, czasem

zwykły łyk herbaty w górach. Ciężko byłoby żyć, gdybyśmy nie spotykali tych, którzy okazują nam serce.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o to, byśmy byli wdzięczni wobec tych, którzy nam pomagają.

### **7. Jezus upada po raz drugi pod krzyżem – rezygnacja z modlitwy**

Drugi upadek jest tym bardziej bolesny, że po ludzku nie powinien się zdarzyć. Przecież Jezus spotkał się z matką, pomógł mu Szymon z Cyreny i Weronika ulżyła w cierpieniu. A jednak to wszystko nie pomogło. Bo przychodzi taki moment na drodze krzyżowej, że żadna ludzka pomoc nie uchroni przed upadkiem.

Na drodze krzyżowej rodziny drugi upadek to rezygnacja z modlitwy. Jeśli bowiem odejdziemy od Boga, to choćby nam pomagały dziesiątki Szymonów i choćby chciały ulżyć liczne Weroniki, nikt i nic nie zastąpi Bożej pomocy. Bez Boga nie da się przejść całej drogi krzyżowej rodziny. Bez Boga nie da się podnieść z żadnych rodzinnych upadków.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o to, by w naszych rodzinach nie zabrakło nigdy Boga.

### **8. Jezus pociesza płaczące niewiasty – nie żyć za bardzo cudzym życiem**

Niektóre kobiety z Jerozolimy, widząc cierpienie Jezusa, płakały nad nim. Po ludzku przecież żal było młodego człowieka i to tak dobrego. Jezus jednak zamiast im podziękować, zwraca uwagę na to, żeby nie płakały nad nim, tylko nad sobą i nad swoimi dziećmi. Tak jakby chciał powiedzieć, że nawet cierpienie Boga nam nie pomoże, jeśli nie zajmiemy się na serio swoim życiem.

Jest taka pokusa w życiu rodzinnym, żeby myśleć zbyt o innych rodzinach. Myśleć, rozmawiać, plotkować, osądzać, a czasem nawet się wtrącać. Jest taka fałszywa otwartość i bliskość, która jest tylko ucieczką od swoich rodzinnych problemów. Tak jakby przez mówienie o problemach innych swoje rozwiązywały się automatycznie. A przecież nie da się kochać bliźniego, jeśli nie kochamy siebie. Nie da się pomagać innym, kiedy uciekamy w rodzinie od rozwiązywania swoich kłopotów.

Prosimy Cię, Panie Jezu o to, byśmy nie wtręcali się za bardzo w życie innych.

## **9. Jezus upada po raz trzeci – rezygnacja z przebaczenia**

Jezusowi musiało być coraz trudniej. Nie tylko iść, ale i powstać z upadku. Niby już niedługa droga, ale i sił niewiele. A przecież kto mógł przewidzieć, że to ostatni upadek? Kto mógł również przewidzieć, że mimo wszystko Jezus da radę dojść sam na Golgotę?

Trzecim upadkiem w życiu rodziny jest brak przebaczenia. Bardzo ciężko się powstaje, gdy żal i nienawiść przygniatają serce do ziemi. Bardzo trudno o normalne życie, gdy rany przeszłości nie zabliznia terażniejsza miłość. Czasem wydaje się, że już nigdy nie będzie tak samo. Czasem tak boli, że człowiek przestaje już wierzyć w pojednanie. A jednak nie ma innej drogi. Nawet najtrudniejsze wybaczenie daje więcej sił na drogę niż brak rodzinnego pojednania.

Prosimy Cię, Panie Jezu o to, by nikt nie płakał z naszego powodu i byśmy wybaczyli wszystkim naszym winowajcom.

## **10. Jezus z szat obnażony – kochać mimo wszystko**

Bóg Ojciec, który dał pierwszym rodzicom ubranie, swojemu Synowi zostawił tylko nagość. Pozwolił obedrzeć Go z godności, honoru i ostatniej szaty. I to nie był znak braku ojcowskiej miłości. To był znak miłości mimo wszystko, miłości nie tylko takiego, jakim jest, ale i takiego, jakim uczynili go ludzie.

Nie ma piękniejszej miłości w rodzinie od tej, która kocha mimo wszystko. Mimo poznanych wad, grzechów i ułomności. Mimo poznania prawdy bolesnej, a czasem nawet krzywdy. Mieć kogoś na świecie, kto cię kocha bez względu na wszystko, to mieć szczęście rodzinne. Bo rodzina to wierna miłość pomimo wszystko i na zawsze.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o to, byśmy w rodzinie dawali i znajdowali oparcie.

## **11. Jezus przybity do krzyża – trzy rodzinne gwoździe**

Wystarczyły trzy gwoździe, żeby Jezus nie mógł nikogo pobłogosławić, żeby nie mógł przytulić ani pogłaskać, żeby nie mógł pójść do tych, którzy najbardziej Go potrzebowali. Przybity do krzyża Jezus będzie cierpiał aż do śmierci, bo każdy gwoździe będzie pilnował, by ból nie skończył się za życia.

Każda rodzina ma swoje trzy gwoździe, które bolą ją najbardziej. Bolą, bo często nie da się ich usunąć. Bolą, bo utrudniają okrutnie życie, bolą za bardzo, bo dotyczą tego, co najważniejsze. Czy to jest gwoździe alkoholizmu? Czy

to gwóźdź zdrady? Czy to niewiara w Boga? Czy brak rodzinnego przebaczenia? Czy może złośliwość codzienna? Albo przemoc i poniżanie? Jak się nazywają trzy największe bóle naszej rodziny?

Prosimy Cię, Panie Jezu, o to, by żaden gwóźdź rodzinnego krzyża nie zabił w nas miłości.

### **12. Jezus umiera na krzyżu – śmierć w rodzinie**

Jeśli umarł Syn Boga, który jest Wszechmogący, jeśli umarł Jezus, syna Maryi, Niepokalanej Matki, jeśli umarł ten, który był całkowicie niewinny, jeśli umarł ten, który wskrzeszał ze śmierci i ten, który sam jest światłem i życiem, to żadna śmierć nie powinna nas dziwić. Nawet śmierć przedwczesna.

Kiedy w rodzinie umrze najbliższy, kiedy odchodzi mąż, żona, ojciec, matka, brat, siostra, a nawet kiedy odchodzi własne dziecko, nie możemy stracić rozumu, wiary i nadziei. Lepiej wtulić się w ramiona Maryi, która wie, co to znaczy stracić swoje dziecko i uwierzyć, że nawet jeśli nie wiemy dlaczego, to na pewno Bóg wie po co.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o to, by żadna śmierć w rodzinie nie zabiła w nas wiary w sens życia.

### **13. Jezus zostaje zdjęty z krzyża – wziąć w ramiona swoje zbolełe dzieci**

Ciało Jezusa zdjęto z krzyża i zanim zawinięto je w chusty, zanim złożono do grobu, matka Jego, Maryja wzięła je w swoje ramiona. Tak jak po narodzeniu w Betlejem przytuliła Go na początek życia na ziemi, tak teraz otuliła Go miłością na wieczność, przytuliła na początek życia, które zostawia swojemu Kościołowi.

Dziecko musi mieć zawsze pewność otwartych ramion swoich rodziców. Czy chore, czy niepełnosprawne, czy zranione, czy grzeszne, czy odrzucone przez ludzi, czy niezaakceptowane przez samego siebie, dziecko musi mieć pewność, że ramiona matki i ojca zawsze je przygarną. Kochać dzieci – to dać im pewność, że choćby daleko odeszli od rodziców, od Boga czy siebie, to miłość rodziców nie odejdzie od nich nigdy.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o to, byśmy potrafili kochać swe dzieci mimo wszystko i aż do śmierci.

#### **14. Jezus zostaje złożony w grobie – nie bać się myśleć o pogrzebie**

Dobrze, że miał kto pomyśleć o pogrzebie Jezusa. Dobrze się stało, że znaleźli się Józef z Arymatei i Nikodem. Poprosili o ciało Jezusa, załatwili zgodę od władz, znaleźli miejsce godnego pochówku. Musieli działać szybko, bo czasu nie było wiele. Po ludzku nie zrobili żadnego cudu, ale bez nich, kto wie, co stałoby się z ciałem Jezusa.

To dobrze, jeśli w rodzinie jest ktoś, kto się nie boi mówić o śmierci. Kto zadba o testament, zanim jeszcze jest w pełni sił, podzieli majątek tak, żeby dzieci nie kłóciły się potem latami. Dobrze, jak zadba o miejsce na cmentarzu, by nie trzeba było zastanawiać się, jak i gdzie pochować zmarłego. Dobrze, jak zawoła księdza, jak zadba o to, by pojednać się z Bogiem przed śmiercią. Na drodze krzyżowej rodziny przyjdzie nam przeżyć niejedną pogrzeb. To dobrze, jeśli w rodzinie są tacy, którzy potrafią zadbać i o tę stronę rodzinnego życia.

Prosimy Cię, Panie Jezu, o to, byśmy potrafili uporządkować swoje sprawy przed śmiercią.

#### **Zakończenie:**

Panie Jezu Chryste, dziękujemy Ci za Twoją Drogę Krzyżową. Dziękujemy Ci za Drogę Krzyżową Świętej Rodziny. Uwielbiamy Boga przez boleść Twojej Matki Maryi i przedwczesną śmierć Twojego przybranego ojca Józefa.

Prosimy Cię, abyś był na drogach krzyżowych naszych rodzin.

Prosimy Cię, abyś dodawał sił każdej rodzinie, zwłaszcza tym, którym w tych dniach, miesiącach czy latach jest bardzo ciężko.

Daj nam sił, byśmy niosąc nasze krzyże, doszli razem z Tobą i naszymi rodzinami do naszego zmartwychwstania. Amen.